

Pamiętajmy o barbarzyństwach Niemiec

Wymordowanie Dinant, spalenie Kalisza przypominają o niemieckich metodach

Germanin nie zmienił swych prądników. To są zawsze ci sami ludzie, jak ich Tacyt trafnie w swej „Germanii” opisał: silni wojacy, prości, uzbierani po zęby, woła braci gwałtem, a niechęć do pracy to, co im potrzeba...

Mussolini.

W Dinant, cichym miasteczku belgijskim, odłonięto osobliwy pomnik. Wielka kamienna dłoń, spoczywająca na podwyższeniu, sterczy ku niebu palcami, złożonymi jak do przysięgi.

Tak, symbolizuje ona gorące ślubowanie, iż naród belgijski nigdy nie zapomni Niemcom tych krzywd, jakie mu, pogwałciwszy neutralność, wyrządzili w czasie swej barbarzyńskiej inwazji w sierpniu 1914 r.

A z ogromu ich i głębi boleści zdać sobie możemy sprawę na podstawie odpowiedzi, którą rząd belgijski wystąpił przed niemieckim sądem na jego Białą Księgę, ogłoszoną 10 maja 1915 r. W odpowiedzi tej znajdują się bowiem autentyczne dowody łupieżstwa i masowych rzezi w Ardenne, Dinant, Lauvain, Aerschot i innych.

A do takiej zapamiętałości szczególnie powód ma właśnie Dinant, spalane całkowicie, w którym pruskie żołnierze wymordowały przeszło 600 niewinnych mieszkańców, w czym około 100 kobiet i dzieci.

ZNISZCZENIE KALISZA

Te rozważania przypominają nam żywo losy Kalisza, tego polskiego Dinant.

Niemcy wkroczyli doń 2 sierpnia 1914 r. w południe, nazajutrz po wyjeździe rosyjskich władz i wojska. Dnia następnego wieczorem, pod pozorem wrogiego ustosunkowania się ludności miasta, rzekomo mającej strzelać z okien do żołnierzy, rozpoczęto pogrom. Po dokonaniu licznych rozstrzałań całkiem niewinnych ludzi, nałożeniu kontrybucji w kwocie 50 tysięcy rubli i wzięciu 20 zakładników, Niemcy opuścili miasto, po czym, okopawszy się obok pobliskich wiatraków, zaczęli bombardować, głównie śródmieście. 6-go sierpnia wkroczyli ponownie i zwracając się do steroryzowanej ludności, wydali szereg ostrych zarządzeń, jak między innymi i nakaz palenia w nocy światła w oknach frontowych. Atoli tego było jeszcze za mało rozpetanym instynktom; nazajutrz urządzono pogrom ponowny, streszczający

się w dwugodzinnej strzelaninie po ulicach, w bramy i okna domów, podpaleniu ratusza i teatru oraz bombardowaniu, trwającym bez przerwy od godziny 8 wieczorem do 6 rano, podczas którego oddano 364 strzały armatnie. 9-o sierpnia rozpoczęto systematyczną grabież magazynów, sklepów i opustoszałych mieszkań, masowo wysyłano meble i kosztowniejsze rzeczy w głąb Niemiec oraz podpalanie złupionych domów.

OSZCZĘDZILI SWOICH

Ta niszczycielska gospodarka, prowadzona systematycznie pod kierunkiem majora Preusera, a następnie gen. von Kirchbacha, ówczesnych komendantów miasta, trwała od 3 do 16 sierpnia.

Znamienym jest to, że oszczędzono dwa domy, należące do niemieckich poddanych, Tschapke i Weigta, którzy już przed wojną utrzymywali ścisłą łączność z władzami macierzystymi i w niejednym się im w czasie okupacji dobrze przysłużyli.

Jakże wymowne są słowa, zamieszczone przez korespondenta „Deutsche Kriegszeitung” (nr. 165 z r. 1915), że „nawet gdy zwieźda się Flandrii nie widać miasta tak zniszczonego, jak Kalisz”.

KŁAMSTWA

Oczywiście, Niemcy zawsze, by usprawiedliwić swe postępy, graniczące często z potwornością, z wrodzoną sobie obłudą wynajdują liczne pozory, a wręcz zaprzeczają faktom, których oczywistość jest niewątpliwa, podkreślają z pychą swe „szczerne posłannictwo”, jakie im powierza opatrność, jako — „narodowi panów” (Herrenvolk).

Oto w komunikacie urzędowym (ogłoszonym przez Dziennik Poznański 27.V.1915 r.) stwierdzają, że to ludność Kalisza strzelała do wracających wojsk, grabiła i podpałała domy, wobec czego władze zmuszone były zapewnić sobie bezpieczeństwo, by następnie zaprowadzić porządek i bronić mienia prywatnego mieszkańców; że wojsko nawet gasiło pożary i niosło pomoc pogorzelcom.

Atoli ścisłe dochodzenie, przeprowadzone na miejscu z polecenia Ministerstwa Sprawiedliwości 10.I.1919 r. przez specjalną komisję, ustaliło, że nikt z ludności miasta Kalisza przeciwko wkra-

czającym okupantom nie występował; że mordowali oni niewinnych mieszkańców li tylko wskutek niefortunnej pomyłki dowództwa, oraz że miasto zniszczono w myśl z góry przygotowanego planu, choć nie wymagały tego względy strategiczne.

Tak więc Kalisz i Dinant połączyło w historii braterstwo wspólne nieszczęścia.

NIEMIECKI ŻOŁDAK

Od tamtych czasów psycholo-

gia niemieckiego żołdaka nie uległa zmianie na lepsze, lecz, niestety, wręcz przeciwnie; mistycznym rasowej wyższości, rodu-mu-chiwany przez czynniki rządzące, spotęgowane ostatnimi, niebawymi w dziejach zwycięstwami bez ofiar, gotuje wiele krwawych niespodzianek. Zrozumiał to nareszcie świat i podniósł się prawie cały do obrony.

Niechaj inicjatywa belgijskiego miasteczka będzie bodźcem dla Kalisza. Niezależnie od tablicy w

ratuszu, poświęconej pamięci wymordowanych, należałoby wzniesć widoczniejszy pomnik — symbol, gromko przemawiający stamtąd do całego narodu.

Symbol — który stałby się wiecznym przypomnieniem i co dnia czuwającą przestrogą, a nie pozwalającą zapomnieć, hartować wolę i gotowość męskiego przeciwstawienia się barbarzyństwu, które grozi światu zagładą.

Stefan Spyra.

Po krwawych zajściach w Zlinie

Manifestacje antyniemieckie w Rużomberku

Wojsko słowackie po stronie tłumu

BRATYSŁAWA, 25.6. Na terenie całej Słowacji panuje nienawiść do Niemiec, wywołująca się ostatnio pod postacią manifestacji, a nawet bezpośrednich tarć ze zniecierliwionymi „protektorami”. Donosiliśmy już o krwawych zajściach słowacko — niemieckich w Żylinie, gdzie z obu stron padło kilkunastu rannych i kilku zabitych.

Jeszcze nie przebrzmiały echa tych zajść, gdy nadchodzą wiadomości o wielu manifestacjach antyniemieckich w Rużomberku, rodzinnym mieście ks. Hlinki. Na zaimprovizowanym wiecu w Rużomberku mówcy, powołując się na linię polityczną wielkiego patrioty słowackiego ks. Hlinki, wy-

stąpili gwałtownie i ostro przeciwko penetracji niemieckiej w Słowacji. Słuchacze poparli wywody mówców okrzykami: **Niech żyje wolna Słowacja! Precz z Niemcami! Precz z Niemcami!**

Sytuacja stała się b. poważna. Rosnące w oczach tysiączne tłumy udały się w pochodzie na miasto, bijąc napotkanych Niemców.

Miejscowe władze zawezwały wtedy telefonicznie słowacką kolumnę zmotoryzowaną we Vrutkach. Kolumna ta w krótkim czasie zjawiała się w Rużomberku, otaczając manifestantów.

‘Nie doszło jednak do likwidacji zajść. Na okrzyki tłumu „Precz z Niemcami!” — przybyło wojsko

odpowiedziało: „Precz! Niech żyje wolna Słowacja!” — i przylączyło się do manifestantów.

Miejscowi Niemcy, przestraszeni groźną postawą tłumu, pocho-wali się w mieszkaniach. Manifestacja skończyła się dopiero po północy, kiedy oddział zmotoryzowany wrócił do Vrutek.

ABC sportowe

Wielkie zwycięstwo

Jędrzejowskiej

na kortach Londynu

W półfinale gry mieszanej Jędrzejowska, grając z Amer. Riggs'em przeciw Amerykance Wheeler i Niemcowi Henckel'owi zwyciężyła łatwo 7:5, 6:2.

W finale gry podwójnej Jędrzejowska wraz z Yorkie przegrała do pary amerykańsko — francuskiej Andrews — Henrotin w 2 setach 2:6, 2:6.

W finale gry podwójnej von Cramm i Oliff zwyciężyli parę an-

gielską Collins — Tinkler 6:4, 3:6, 6:2.

W finale turnieju Queen's Club Jędrzejowska pokonała po pięknej walce Dunkę — Spelling 6:1, 6:3, zdobywając po raz czwarty szczytny tytuł mistrzyni Londynu.

Jędrzejowska grała doskonale, atakując przez cały czas drive'ami i dropshotami. Jest to jeden z najlepszych meczów w jej karierze.

W finale panów von Cramm pokonał Hindusa Mohameda 6:1, 6:3.

Sulikowski bije rekord polski w ramach zawodów Warszawianki

Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie odbyły się w sobotę zawody lekkoatletyczne Warszawianki, w ramach których Kusociński zaatakował rekord światowy na 2 mile ang. (3,260 mtr.). Próba nie powiodła się.

Kusociński uzyskał czas 9:08,2 podczas gdy rekord świata wynosi 8:50,6. Bardzo dobrze wypadł w tym biegu Słazak Karwowski, który uzyskał czas 9:17,4, zajmując drugie miejsce o 80 mtr. za Kusocińskim.

Pozostałe konkurencje dały następujące wyniki:
100 m. Modzelewski (Warszawian

ka) 11,4 przed Trojanowskim (AZS) 11,5 sek.

Skok w dal — Gierutto (W.) 683 przed Szeffler (W.) 681.

Rzut kulą — Gierutto (W.) 15,42 przed Fiedorukiem (W.) 14,5.

800 m. — Stanisławski (Syrena) 1:56 przed Zabierzowskim (Polonia) 2:01,4.

Skok wzwyż — Gierutto 180.

Rzut dyskiem — Gierutto 43,81 przed Fiedorukiem 43,61.

200 m. — Modzelewski (W.) 23,1 przed Grosickim (P.) 23,4.

Na 200 m. przez płotki Sulikowski (AZS) ustanowił nowy rekord Polski, osiągając czas 26,4 przed Jocysem (KPW) 28,9.

Zbiórka złomu na F.O.N. w woj. śląskim

Wojewódzki Komitet Funduszu Obrony Narodowej organizuje na terenie całego województwa w czasie od dnia 26 bm. do 10 lipca

zbiorę złomu metalowego na F.O.N. W przyszłości zbiórki takie przeprowadzone będą dwa razy w ciągu roku. Okres każdej zbiórki będzie trwał dwa tygodnie

Zjazd 1000 komisarzy hitlerowskich 7 milionów marek dla prasy

GDANSK, 25.6. Na dzień 2 lipca został zwołany do Nowego Dworu zjazd powiatowy partii narodowo — socjalistycznych, połączonej z apelem tysiąca politycznych komisarzy partii narodowo — socjalistycznej. Zjazd ten jest związany z koniecznością podniesienia na duchu szturmowców, który zawiadzeni są wskutek nie przyby-

cia dotychczas do portu w Gdańsku krążownika „Koenigsberg”.

Dlatego też, aby wzmożnić propagandę gdańską gauleiter Förster przywiózł z Berlina 7 milionów marek niemieckich, która to suma będzie przeznaczona na dokończenie budowy domu narodowo — socjalistycznej prasy. Wzmocni kasy „Danziger Vorposten”.

Optymizm w Londynie

w sprawie rokowań moskiewskich

LONDYN, 25.6. Dalsze rokowania o pakt angielsko — francusko — sowiecki zostaną nawiązane w poniedziałek. Ostatni okres czasu zostanie jednak wykorzystany do wymiany poglądów między stołami państw zainteresowanych. Ten cel miała również konferencja lorda Halifaxa z ambasado-

rem sowieckim w Londynie, Majskim, który bawił w sobotę w Foreign Office.

Polityczne koła angielskie wykazują dziś przypływ optymizmu w sprawie rokowań moskiewskich stwierdzając, że zawarcie paktu francusko — sowieckiego wpłynie niewątpliwie dodatnio na stanowisko Rosji.

Wiadomości gospodarcze

WZROST RUCHU MOTORYZACYJNEGO W WOJ. NOWOGRODZKIM

Na terenie woj. nowogrodzkiego od dłuższego już czasu występuje objawy wskazujące na znaczne pociężnienie się koniunktury gospodarczej. — Świadczy o tym m. in. wzmożony ostatek ruch motoryzacyjny. Na dzień 1 czerwca b. r. zarejestrowanych było w woj. nowogrodzkiem: 232 prywatnych samochodów osobowych, 41 taksówek, 139 samochodów ciężarowych, 79 autobusów, oraz 296 motocykli; razem więc było w okresie sprawozdawczym zarejestrowanych 787 pojazdów mechanicznych wobec 620 w ub. r. W ciągu roku przybyło zatem 27 proc. nowych pojazdów mechanicznych.

Poza tym w b. r. na terenie woj. nowogrodzkiego zarejestrowanych było 40 tys. rowerów wobec 30 tys. w analogicznym okresie ub. r. Świadczy to o polepszeniu egzystencji szerokiej mas ludności, gdyż rower jest najpopularniejszym mechanicznym środkiem lokomocji.

Zanotować również należy fakt, że

w ciągu r. ub. na terenie woj. nowogrodzkiego przybyło 3,500 nowych radiofonów.

EKSPORT ZIOŁ LECZNICZYCH DO U. S. A. I JAPONII

Ostatnio dalo się zauważyć znaczne zainteresowanie polskimi ziołami leczniczymi ze strony importerów amerykańskich i japońskich, w związku z czym zanotować należy fakt, że w dn. 20 b. m. odszedł pierwszy większy transport ziół leczniczych do tych krajów. Według ostatnio otrzymanych wiadomości, w połowie września r. b. przybyć mają do Wilna importerzy amerykańscy i japońscy, by na miejscu zapoznać się z wileńskim rynkiem ziół leczniczych oraz dokonać większych zamówień.

WYSTAWY KRÓLIKARSKIE W ANGLII

Hodowla królików w Anglii rozwija się bardzo szybkim tempem, budząc coraz większe zainteresowanie. Dowodem tego — zapowiedź urzędzenia w tym roku 24 większych wystaw kró-

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 26 CZERWCA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty).
7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.15 „Kupiec Rzemięta Pomorskiego” — reportaż. 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 14.45 „Polska bota w Kamerunie”.
15.15 Muzyka angielska. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik. 16.10 „Mieścieżko żyje z mebli” — reportaż. 16.25 Recital skrzypcowy Rachonia. 16.45 Kronika naukowa. 17.00 Muzyka taneczna (płyty). 18.00 Recital śpiewaczy J. Gordeza — sopran. 18.20 Transmisja fragm. z odjazdu z Gdyni pierwszego chińskiego morskiego wycieczki do Danii. 18.30 Utwory fortepianowe Brahmsa w zesp. Z. Drzewieckiego. 19.00 Audycja dla młodzieży. 19.30 „Przy wieczery”.
Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej. 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Dziennik. Sport. 21.00 Z dzieł Gdańska i Pomorza Długosza. 21.20 Transmisja z sali Teatru Wielkiego w Warszawie II części Koncertu pod protektoratem Marszałka E. Smiętego. Rydza. Wyk.: Ewa Banarowska — Turska — sopran, Orkiestra P. R. pod dyr. G. Fitebergę. 21.40 „Echa mocy i chwały”. 22.30 „Nasze morze” — audycja muzyczna. 23.00 Dziennik

NAJCIEKAWSZE AUDYCE

18.00 Recital śpiewaczy J. Gordeza. 21.00 Z Kroniki Długosza: „Z dzieł Gdańska i Pomorza”.
21.20 II część Koncertu z sali Teatru Wielkiego pod protektoratem Mars. Edwarda Smiętego — Rydza. 22.25 „Echa mocy i chwały”.

WARSZAWA II

13.00 Zespół Wiesława Wilkosza. 14.00 Pare informacji. Sport. 14.15 „Chopin a Liszt” (płyty). 15.15 Recital wiołaczowy Z. Adamskiego. 15.38 Muzyka obładowa (płyty). 16.30 Muzyka popularna w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. St. Dzięgielewskiego. 17.15 Chwilka LOPP. 17.25 Trio P. R. 21.05 Muzyka popularna (płyty). 21.15 „O słonecznych zegarach” — essay w przekładzie M. Żurawskiego. 21.30 Muzyka operowa w wyk. dzieł orkiestr (płyty). 22.05 Muzyka polska (płyty). 23.00 Muzyka do tańca (płyty)

AUDYCE KRÓTKOFALOWE

Fala E.
19.40 Dziennik. Sport. 20.00 „Z różnych stron”. Wyk. Siostry Burskie. 20.50 Głosy prasy polskiej.

Fala A.

0.08 Z różnych stron. Wyk. Siostry Burskie. 0.45 Dziennik. 1.00 Pieśń dziecięca w wyk. Choru Międzyzdrojskiego. 1.15 Monolog J. Czyścińskiego: Prezent na imieniny. 1.30 „Na swojską nutę”. 1.45 „Mierzeja helska” — pogadanka. 2.00 Dziennik. 2.15 Zespół St. Rachonia.

WTOREK 27. 6.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.15 „Pogotowie przeciwpożarowe” — dialog (IV) w opr. Budzyskiego i Wroblewskiego. 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 14.45 „Mieścieżko żyje z mebli” — reportaż przyrodniczy dla młodzieży. 15.05 Muzyka popularna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Utwory na flet w wykonaniu Bartnikowskiego. 16.45 Kronika literacka. 17.00 Muzyka taneczna (płyty). 17.45 Skrzynka ogólna. 18.00 „Apeł polskich pionierów kolonialnych” — audycja słowno — muzyczna, w oprac. Stepowskiego. 18.30 Koncert muzyki francuskiej (złodzi). Orkiestra symfoniczna Związku Muzyków Chrześcijan i Sulikowski — dyrygent i fortepian. 19.00 Audycja dla robotników. 19.30 „Przy wieczery”. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Dziennik. Sport. 21.00 „Milda” — kantata mitologiczna Moniuszki. 21.40 „Z perspektywy chwilewczasy” — odczyt prof. Dąbrowskiego. 21.55 Utwory fortepianowe w wykonaniu Röslera. 22.15 Koncert kameralny. 23.00 Dziennik.

NAJCIEKAWSZE AUDYCE

10.00 Apieł polskich pionierów kolonialnych. 21.00 „Milda” — kantata mitologiczna Moniuszki. 21.40 „Z perspektywy chwilewczasy” — odczyt prof. Dąbrowskiego. 21.55 Recital fortepianowy Edm. Röslera.

WARSZAWA II

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Pogadanka gospodarska: Krajowe rodzi ki. 14.05 Pare informacji. Sport. 14.15 Muzyka organowa w epoce J. S. Bacha (płyty). 15.00 Arle i pieśni w wykonaniu Witowskiej — Kamińskiej. 15.30 Muzyka obładowa (płyty). 16.30 Dwie suity Respighiego (płyty). 17.25 Utwory skrzypcowe Bacha (płyty). 21.05 Koncert popularny (płyty). 22.05 Różne wiadomości (płyty). 23.00 Muzyka do tańca z dancingu „Café-Club”.